

Sygn. akt V KK 369/14

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Sądej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 lutego 2015r.,
w sprawie **T. K.**,
skazanego z art. 286 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę,
od wyroku Sądu Okręgowego w S.
z dnia 9 maja 2014r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 1 października 2013r.,

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 1 października 2013r. T. K. został skazany na karę roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności za to, że działając wspólnie i w porozumieniu z [...] w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Bank [...] S.A. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 23.222,36 zł, tj. za czyn z art. 286 § 1 k.k.; nadto zobowiązano go do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz banku kwoty 5.805,59 zł oraz obciążono kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego zarzucając orzeczeniu:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie przez Sąd swobodnej oceny dowodów wyrażającej się:

a) w przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji stanowiska, że początkowo wyjaśnienia, a następnie zeznania złożone przez J. J. są wiarygodne w części, w której dotyczyły udziału T. K. w popełnieniu zarzucanego mu czynu polegającego na doprowadzeniu Bank [...] do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 23.222,36 zł,

b) w odmowie przyznania wiarygodności wyjaśnieniom złożonym przez T. K. oraz J. P., z których w sposób jednoznaczny wynika, iż T. K. nie brał udziału w popełnieniu zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, a jedynie zapoznał J. P. z J. J.,

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu przez Sąd Rejonowy, że oskarżony T. K. w dniach od 15 lutego 2008r. do 03 marca 2008r. w S. działając wspólnie i w porozumieniu z [...] w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Bank [...] do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 23.222,36 zł w ten sposób, że wiedząc o tym, iż J. P. w dniu 15 lutego 2008 r. założył w tym banku konto o nr [...] i wiedząc, że J. J. posługując się otrzymanymi od A. G. kartami płatniczymi wydanymi dla A. S. do kont nr [...] dokonał na te konta wpłaty pieniędzy w łącznej kwocie 23.265,94 zł, które następnie przekazał na ww. konto J. P. w Banku [...] - a zatem wiedząc, że na założonym przez niego koncie znajduje się kwota 23.265,94 zł - w dniach 28 i 29 lutego oraz 1 marca 2008r. wraz z J. P. dokonał 18 wypłat pieniędzy w łącznej kwocie 23.228,30 zł wiedząc, że następnie w dniu 03 marca 2008 r. J. J. dokonał przelewu elektronicznego pieniędzy w kwocie 23.260,00 zł z ww. konta Bank [...] na konto J. P. w [...], wykorzystując opóźnienie systemu bankowego w przesyłaniu informacji dotyczących wypłat dokonywanych przy użyciu karty płatniczej w celu spowodowania nieuprawnionego debetu w kwocie 23.222,36 zł, którego nie miał zamiaru spłacić,

III. rażąco niewspółmierność, w sensie surowości kary orzeczonej względem oskarżonego T. K. na skutek nieuwzględnienia w sposób dostateczny okoliczności, które powinny łagodzić odpowiedzialność karną oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie T. K. od popełnienia zarzuconego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania lub też zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, ewentualnie znaczne złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2014r. Sąd Okręgowy w S. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok oraz orzekł o kosztach postępowania.

Powyższe orzeczenie zaskarżył kasacją obrońca skazanego zarzucając:

I. rażąco naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 7 k.p.k. w zw. z 410 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażającej się w ustaleniu, że:

a) wyjaśnienia złożone przez J. J. w charakterze podejrzanego, a następnie jego zeznania zasługują na walor wiarygodności, podczas gdy w odniesieniu do T. K. nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym,

b) J. P. uzgodnił swoje wyjaśnienia z T. K., co w konsekwencji skutkowało przyjęciem przez Sąd stanowiska, że jego wyjaśnienia są niewiarygodne,

c) skazany T. K. uczestniczył w dokonaniu przez J. P. 18 wypłat pieniędzy w łącznej kwocie 23.228,30 zł,

2. art. 457 § 3 k.p.k. poprzez sporządzenie przez Sąd drugiej instancji uzasadnienia nieodpowiadającego wymogom procedury, czego wynikiem jest oczywisty brak przedstawienia w tym uzasadnieniu własnego stanowiska co do wszystkich zarzutów odnoszących się do przypisanego oskarżonemu czynu,

3. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niepełne rozpoznanie przez Sąd drugiej instancji zarzutów i wniosków apelacyjnych, które odnosiły się do czynu przypisanego T. K.,

co do którego nie doszło do uniewinnienia skazanego, jak i nie doszło do uchylecia orzeczenia Sądu Rejonowego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy T. K. była bezzasadna w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Podzielić zatem należało stanowisko prokuratora zawarte w jego pisemnej odpowiedzi na ten nadzwyczajny środek zaskarżenia.

Na podstawie art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435 k.p.k., art. 439 k.p.k. i art. 455 k.p.k., które w niniejszej sprawie nie wystąpiły.

Na wstępie zauważyć należy, że nadzwyczajny środek zaskarżenia nie może bazować na wyrażaniu dezaprobaty dla oceny zasadności zwykłego środka odwoławczego, a tym bardziej oceny dowodów przeprowadzonej przed Sądem *meriti*, lecz zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. i art. 519 k.p.k. powinien wskazywać na uchybienia z art. 439 k.p.k. lub rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku sądu odwoławczego naruszenia prawa. Kasacja obrońcy T. K. nie czyni zadość tym wygom.

Zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. stanowił w istocie nieco przeredagowaną pod kątem kasacyjnym i bardziej rozbudowaną kontynuację apelacyjnej polemiki z pierwszoinstancyjną oceną materiału dowodowego. Uzasadniając ten zarzut skarżący odnosił się do oceny dowodu z zeznań świadka J. J. poprzez twierdzenie, że niemożność zweryfikowania jego depozycji za pomocą innych dowodów winna wykluczać je z podstawy ustaleń faktycznych. W apelacji skarżący również wywodził, że ten dowód, jako niewiarygodny, nie powinien podlegać uwzględnieniu. Identycznie podejmowany był argument o instrumentalnym nastawieniu tego świadka do składanych zeznań, dla osiągnięcia w ten sposób określonych korzyści procesowych (nadzwyczajne złagodzenie kary), mający podważyć wiarygodność obciążających skazanego zeznań J. J. Podobnie kwestionowana była ocena dowodów z wyjaśnień T. K. oraz J. P., w których

skarżący, w opozycji do Sądów obu instancji, nie upatrywał elementów je dyskwalifikujących w aspekcie podstawy dowodowej orzeczenia. Prezentując powyższą argumentację autor kasacji kierował swoje zarzuty pod adresem wyroku Sądu *meriti*, co stanowiło ewidentną próbę obejścia ustawowych wymagań co do zakresu przedmiotowego kasacji wynikających z treści art. 519 k.p.k.

Przypomnieć należy, że formułowanie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów pod adresem orzeczenia pierwszoinstancyjnego nie jest bezwzględnie niedopuszczalne pod tym jednak warunkiem, że nie mogą one mieć samoistnego charakteru. Oznacza to, że ich przytoczenie powinno mieć na celu wykazanie zasadności zarzutów kierowanych pod adresem orzeczenia sądu *ad quem*. Tej powinności skarżący nie sprostął, nie wykazując, na czym miałyby polegać naruszenie art. 7 k.p.k. w wyroku Sądu Okręgowego w S., w sytuacji gdy Sąd ten nie czynił własnych ustaleń faktycznych, ani nie dokonał odmiennej oceny wartości procesowej poszczególnych dowodów od tej, która miała miejsce przez Sądem *a quo*. Przepis art. 410 k.p.k. skierowany jest do sądu *meriti*, nie zaś odwoławczego, który zobligowany jest do respektowania przepisu art. 433 § 1 i 2 k.p.k. Na gruncie niniejszej sprawy nie może być również mowy o tzw. efekcie przeniesienia, który dawałby asumpt do uprawnionego „ponowienia” zarzutów apelacyjnych.

Wbrew twierdzeniu autora skargi kasacyjnej pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia dowodzą, że w tym zakresie nie doszło do naruszenia art. 457 § 3 k.p.k. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Okręgowy spełnia ustawowe kryteria. Sąd zaprezentował w nich jasne stanowisko wobec sformułowanych w apelacji zarzutów i wykazał powody ich nieuwzględnienia. Weryfikując pierwszoinstancyjną ocenę kwestionowanych dowodów Sąd odwoławczy, jeżeli ją podzielił, był w pełni uprawniony do odwoływania się do argumentacji zaprezentowanej w tym zakresie przez Sąd *meriti*, scharakteryzowanej jako „obszerna, wnikliwa i wszechstronna”. Podkreślić przy tym trzeba, że Sąd *ad quem* wcale nie ograniczył się do prostego odwołania do motywów wyroku Sądu Rejonowego, ale rzeczowo wskazał dlaczego ją podziela.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie potwierdza trafności tezy, że nie wszystkie zarzuty apelacyjne zostały rozpoznane w toku kontroli odwoławczej (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.). Wprawdzie wskazywano w środku odwoławczym

na uchybienie z art. 438 pkt 3 k.p.k., niemniej jednak sprowadzało się to do przytoczenia samego opisu czynu. Powyższy zarzut nie został wsparty powołaniem innej argumentacji, aniżeli oparta na kwestionowaniu oceny zeznań J. J. oraz wyjaśnień J. P. i T. K. Tym samym nie można uznać, by Sąd zaniechał odniesienia się do niej, skoro właśnie analizie powyższych dowodów poświęcił znaczną część pisemnych motywów (str. 13 – 16). Z uwagi na powyższe Sąd Najwyższy zdecydowanie odmiennie ocenił jakość uzasadnienia zaskarżonego wyroku, stwierdzając brak w tym zakresie uchybień powołanych w kasacji.

Konsekwencją zaprezentowanej powyżej oceny zarzutów kasacyjnych było uznanie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia za bezzasadny w stopniu oczywistym, co implikowało orzeczenie wyrażone w części dyspozytywnej postanowienia.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. skazany T. K. został obciążony kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.